

BYZANTINA LODZIENSIA

XLIII

Islam, Arabowie
i wizerunek kalifów
w przekazach *Chronografii*
Teofanesa Wyznawcy

Błażej Cecota



**Islam, Arabowie i wizerunek kalifów
w przekazach *Chronografii*
Teofanesa Wyznawcy**

Błażej Cecota



BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XLIII

BYZANTINA LÓDZIENSIA
XLIII

**Islam, Arabowie
i wizerunek kalifów
w przekazach *Chronografii*
Teofanesa Wyznawcy**

Błażej Cecota

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2022

BYZANTINA ŁÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UL

Nº XLIII

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący

Andrzej Kompa – sekretarz

Sławomir Bralewski

Paweł Filipczak

Maciej Kokoszko

Kirił Marinow

Teresa Wolińska

RECENZENCI

Jarosław Dudek

Zdzisław Pentek

OKŁADKA I SZATA
EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ

ul. A. Kamińskiego 27a

90-219 Łódź, Polska

bizancjum@uni.lodz.pl

www.bizancjum.uni.lodz.pl

Wydrukowano z dostarczonych Wydawnictwu gotowych materiałów
ark. druk. 34,875



© Copyright by Błażej Cecota, Łódź 2022 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I • Zam. nr W.10428.21.0.M • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by Zing Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8220-903-7 • e-ISBN 978-83-8220-904-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • phone 42 635 55 77

<https://doi.org/10.18778/8220-903-7>

Mamie Danusi (1949–2020)

Spis treści



Wstęp	I
--------------------	----------

ROZDZIAŁ I

Teofanes Wyznawca i jego dzieło	7
1. Teofanes Wyznawca – fakty biograficzne	7
2. <i>Chronografia</i> – informacje podstawowe	19
3. Teofil z Edessy i inne wschodnie źródła <i>Chronografii</i>	27

ROZDZIAŁ II

Muhammad, islam, pierwsi muzułmanie a chrześcijanie	51
1. Prorok	51
2. Muzułmanie	74
3. Chrześcijańscy sojusznicy islamu? Relacje Teofanesa a debata na temat stosunku monofizytów do islamu	91
4. Chrześcijanie prześladowani?	118
5. Wspólnota ikonoklastycznego doświadczenia	151
6. Epidemie, trzęsienia ziemi i inne plagi w krajach muzułmańskich w ujęciu Teofanesa Wyznawcy	194

ROZDZIAŁ III

Wizerunek władców muzułmańskich w <i>Chronografii</i> Teofanesa	
Wyznawcy	209
1. Prawowierni i sprawiedliwi	209
1.1. Abu Bakr	210
1.2. 'Umar ibn al-Chattab	217
1.3. 'Usman ibn Affan	232
1.4. Ali	237
2. Umajjadzi	248
2.1. Fundamenty - Mu'awija i 'Abd al-Malik	248
2.2. Walid – 'Umar – Jazyd – prześladowcy chrześcijan	284
2.3. Hiszam i następcy – stagnacja	300
2.4. Marwan II – upadek	316
3. Abbasydzi	323
3.1. Powstanie Abbasydów i przejęcie przez nich władzy	324
3.2. Abbasydzi w walkach z Bizantyńczykami	350
3.3. Abbasydzi a prześladowania chrześcijan	366
3.4. Islam za Abbasydów	383
3.5. Wizerunek abbasydzkich władców	390
Zakończenie	399
Summary	405
Wykaz skrótów	411
Bibliografia	423
Źródła	423
Opracowania	433
Abstrakt	519
Abstract	520
Indeksy	521
Indeks osób, rodów, plemion i sekt	521
Indeks nazw geograficznych	535

Wstęp



Powstanie islamu w VII w. n.e. uznajemy za jedno z najistotniejszych wydarzeń w dziejach cywilizacji śródziemnomorskich, często za moment przełomu pomiędzy epoką starożytności i średniowiecza. Czynimy tak jednak z perspektywy niemal półtora tysiąca lat, wpływających wielokrotnie pod znakiem zmagania pomiędzy chrześcijaństwem, zwłaszcza katolickim i ortodoksyjnym, a islamem, występującym zresztą również pod wieloma postaciami, dogmatycznymi i etnicznymi. Dodajmy, spoglądając przede wszystkim na momenty konfliktu, znacznie rzadziej dotychczas zauważając istotne i długoletnie okresy współpracy pomiędzy przedstawicielami obydwu religii objawionych. Szczególnie dzisiaj, w okresie zdominowanym doniesieniami medialnymi, dotyczącymi czy to prób restauracji zapomnianych ponoć idei, z tą kalifatu jednoczącego wszystkich muzułmanów pod jednym przywództwem na czele¹,

¹ Warto jednak być świadomym, iż współczesne ideologie odwołujące się do tradycyjnych wzorców wywodzą się w istocie ze współczesnych nurtów zachodnioeuropejskich i anglosaskich, wykorzystując ideologie nacjonalizmu i socjalizmu, przybrane jedynie w sztafaż odwołujący się do średniowiecznych idei. Zjawisko to opisał świetnie Johannes J.G. Jansen w słynnej pracy *The Dual Nature of Islamic Fundamentalism*, tłumaczonej na język polski na początku bieżącego wieku, wskazując, że w istocie teoretycy fundamentalizmu islamskiego to osoby, które dostosowały masowe ideologie zachodnie do warunków w jakich żyły społeczeństwa muzułmańskie (J.J.G. Jansen, *Podwójna natura fundamentalizmu islamskiego*, tłum. A. Łojek-Magdziarz, Warszawa 2005).

„odrodzenia islamu”², a też próbujących budować wizerunek wyznawców Allaha jako fanatyków, sięgających niejednokrotnie po metody terrorystyczne. Warto jednak zadać sobie pytanie, w jaki sposób najmłodsza z religii objawionych odbierali przedstawiciele chrześcijańskiego kręgu cywilizacyjnego u zarania powstania islamu. Czy wyczuwali znaczenie nowego proroctwa i podążających za nim wyznawców, czy też uznawali za jeszcze jedną, sezonową herezję? Czy obraz nowej religii wpłynął w istotny sposób na wizerunek ludów ją przyjmujących? W jaki sposób traktowali poszczególnych władców powstałego na Bliskim Wschodzie nowego imperium?

Historia stosunków bizantyńsko-arabskich w okresie kształtowania się kalifatu, to jeden z najważniejszych tematów, jakim zajmują się naukowcy badający procesy decydujące o powstaniu religii muzułmańskiej. Ekspansja islamu to dla cesarstwa koniec pewnej epoki. Zwycięstwo muzułmanów na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej oznaczało kres idei uniwersalnego cesarstwa w jej realnym wymiarze. Miało ono także kolosalne znaczenie gospodarcze. Szczególnie dotkliwa była utrata Egiptu. Z drugiej jednak strony, wojny z kalifatem zintegrowały terytoria pozostające pod władzą Bizancjum. Wyzwanie, jakim było odparcie corocznych najazdów, skłoniło cesarzy do gruntownych reform administracyjnych, zarówno cywilnych, jak i wojskowych. Ciągłe zagrożenie ze strony potężnego wroga było także pewnym czynnikiem w kształtowaniu się wśród Bizantyńczyków nowej tożsamości, podkreślającej odrębność religijną, w jakiejś mierze kulturową i cywilizacyjną. Z drugiej strony, dla historyków orientalistów zajmujących się tym okresem, istotne

² W zachodnim dyskursie może nie dominuje, ale pojawia się narracja o odrodzeniu islamu, jego rozwoju, zwłaszcza w Europie i Stanach Zjednoczonych, w jego radykalnych formach, dotowanych przez bogate państwa petrodolarowe, który to ma w krótkiej przyszłości stać się alternatywną propozycją cywilizacyjną dla trapiionych wieloma wewnętrznymi problemami demokracji. Dla równowagi poleciłbym chociażby krótką pracę *F i r a s a A l k h a t e e b' e g o*, której narracja może stać się bliska tym, którzy przestrzegają przed rozwojem islamu. Znajdą tam bowiem dobrze sobie znane wątki o problemach zaprzepaszczonego dziedzictwa, upadku cywilizacji, zagrożeniu ze strony zewnętrznych sił czy liberalizmu, prowadzących do podziałów wewnętrznych itp., a wszystko to z perspektywy muzułmańskiej (*F. A l k h a t e e b*, *Lost Islamic History. Reclaiming Muslim Civilisation from the Past*, London 2014, s. 152–165).

jest, jak wielki wpływ miało cesarstwo na muzułmanów. Powszechnie znana jest problematyka zapożyczeń administracyjnych. Jednak obecnie poruszane są także kwestie wpływu na świadomość arabską. Przykładem może tutaj być sposób przedstawiania cesarza Herakliusza, który stał się wśród wyznawców islamu punktem odniesienia, przykładem władcy.

Celem niniejszej pracy nie jest z pewnością udzielenie ostatecznej odpowiedzi na wyżej postawione pytania, raczej przedstawienie dotychczasowych ustaleń na temat poruszonych wątków oraz zaprezentowanie kilku nowych interpretacji, bez aspiracji do uznania ich za wiążące i ostateczne. Podążając za myślą sformułowaną niedawno przez Antoine'a Borruta, który w swojej dysertacji poświęconej przełomowi pomiędzy panowaniem dynastii umajjadzkiej i abbasydzkiej w kontekście Syrii wspominał, że mimo dziesiątek lat doświadczeń badawczych nadal można zaobserwować tendencję do nieuznawania informacji pochodzących ze źródeł chrześcijańskich za wiążące w kontekście poznawania historii wczesnego islamu³, postanowiłem zmierzyć się z tym tematem, poczynając od najważniejszego, wręcz pomnikowego, dzieła historiografii bizantyńskiej ówczesnych czasów⁴. Jaki jest efekt zaprezentowanych poniżej analiz, pozostawiam ocenie Czytelników.

³ A. B o r r u t, *Entre mémoire et pouvoir. L'espace syrien sous les derniers Omeyyades et les premiers Abbassides (v. 72–193/692–809)*, Leiden–Boston 2011, s. 1. Poniękad obserwację tę potwierdził ostatnio R y a n J. L y n c h, który w swojej pracy dotyczącej Balazuriego stwierdził m.in., że trudno odnosić się do zagadnień wzajemnych wpływów historiograficznych pomiędzy tradycjami muzułmańskimi a bizantyńskimi, skoro badania nad tymi ostatnimi przynoszą nadal tak wiele pytań (jak rozumiem, odnośnie do źródeł informacji, dzięki którym takie osoby jak Teofanes mogły opisać nieraz całkiem dokładnie pewne wydarzenia w kalifacie): *Arab Conquests and Early Islamic Historiography. The Futuh al-Buldan of al-Baladhuri*, London–New York 2020, s. 11.

⁴ Jednocześnie jednego z pierwszych bizantyńskich dzieł historiograficznych, którego autor zajął się w ogóle kwestią pojawienia się islamu. Jak napisał już ponad wiek temu C a r l G ü t e r b o c k: *eine bemerkenswerte Erscheinung ist es, daß die byzantinischen Geschichtsschreiber mit wenigen Ausnahmen dem Auftreten Mohammeds und der durch ihn hervorgerufenen religiösen und politischen Bewegung nur ein sehr geringes Interesse entgegengebracht haben* (*Der Islam im Lichte der Byzantinischen Polemik*, Berlin 1912, s. 67). Symptomatyczne też, że swój przegląd postaw bizantyńskich historyków wobec osoby Muhammada rozpoczął właśnie od Teofanesa.

W przypadku tak wielowątkowej pracy, jak niniejsza, za bezproduktywne uznałem zwyczajowe przedstawianie we wstępie literatury przedmiotu. Zainteresowanych odsyłam do dość bogatych przypisów w poszczególnych częściach książki, gdzie omawiam niektóre z koncepcji dotyczących zagadnień szczegółowych. W swojej pracy nad podstawowym dla niniejszej monografii tekstem źródłowym, *Chronografią* Teofanesa Wyznawcy, korzystałem przede wszystkim z klasycznego wydania w edycji Carla de Boora, konfrontując je jednak wielokrotnie z pracami translatorskimi Cyrila Mango, Rogera Scotta oraz Harry'ego Turtledove'a. Należy się tutaj kilka słów wyjaśnienia. Biorąc pod uwagę, że część wątków podejmowanych w książce stanowi do dzisiaj temat ożywionej debaty w środowiskach muzułmańskich, akademickich, acz o wyraźnej tendencji monumentalizacji niektórych spośród postaci związanych z początkami islamu, postanowiłem nie ignorować prac tych badaczy (bez względu na pozorną egzotyczność językową), ale wskazać raczej na nie w odpowiednich przypisach. Chciałem w ten sposób przestrzec ewentualnych Czytelników przed bezrefleksyjnym przyjmowaniem też zawartych w tychże pracach, dość często powszechnie dostępnych i mogących być pierwszym wyborem wśród zainteresowanych tematyką. Wskazuję na to wielokrotnie w przypisach szczegółowych, podkreślając, że dane opracowanie reprezentuje „muzułmański” lub „tradycyjny” punkt widzenia. Z uwagi na fakt, że w niniejszym omówieniu podjętych zostało wiele wątków rzadko podnoszonych w polskiej dyskusji naukowej, za istotne uznałem dodanie licznych obszernych przypisów wyjaśniających, których obecność może budzić wątpliwości specjalistów, obeznanych bardzo dobrze z poruszaną tematyką. Starając się uniknąć nieporozumień, literaturę na temat samego Teofanesa Wyznawcy i jego dzieła zaprezentowałem w rozdziale pierwszym. Uznałem tenże za konieczny ze względu na, mam nadzieję, w pewnej mierze upowszechniający charakter niniejszej książki. Rozdział drugi poświęciłem kilku zagadnieniom szczegółowym: wizerunkowi Muhammada i islamu w *Chronografii*, problemowi współpracy chrześcijańsko-muzułmańskiej w początkowym okresie inwazji, zagadnieniu ikonoklazmu oraz znaczeniu narracji dotyczących epidemii w kontekście wizerunku muzułmanów, zachowanych w dziele Teofanesa. Omówienia te są po części efektem moich wcześniejszych

dociekań, uzupełnionych o zupełnie nowe wątki. Biorąc pod uwagę rozwój nauki i dostęp do jej osiągnięć należy z całą mocą podkreślić, wbrew doniesieniom medialnym i tabloidyżacji życia codziennego, że żyjemy w świetnych czasach. Dzięki upowszechnieniu zasad otwartego dostępu, nasze koncepcje możemy weryfikować praktycznie od ręki. Rozdział trzeci poświęciłem wizerunkowi kalifów, jaki Teofanes (i jego współpracownicy?) stworzył w *Chronografii*, poczynając od zaprezentowania tzw. sprawiedliwych i prawowiernych, przez poszczególnych Umajjadów, po podrozdział poruszający kompleksowo (także w kontekście ewentualnych przemian w samej religii oraz stosunku do chrześcijan) zagadnienie wykreowanego w dziele obrazu Abbasydów.

W pracy zastosowano, z uwagi na jej maksymalnie powszechny charakter, zasady polskiej, uproszczonej transkrypcji zapisu nazw arabskich, z uwzględnieniem jedynie najważniejszych znaków diakrytycznych. Tylko w przypadkach, gdy możliwe było zaistnienie nieporozumień ze względu na podobieństwo imion, pozwoliłem sobie dodać w odpowiednich przypisach zapis transliteracyjny. Tłumaczenia tekstów źródłowych na język polski, jeżeli nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autora.

Chciałbym podziękować profesorowi Jackowi Bonarkowi za szansę powrotu do naukowych pasji, profesorowi Mirosławowi J. Leszce za umożliwienie publikacji i opiekę nad niniejszą pracą praktycznie od momentu powstania jej pierwszej wersji, profesor Teresie Wolińskiej za pomoc w dotarciu do literatury przedmiotu. Profesorom Zdzisławowi Pentkowi oraz Jarosławowi Dudkowi należy się dozwonna wdzięczność za liczne i ze wszech miar słuszne uwagi, które pozwoliły mi uniknąć wielu błędów podczas przygotowywania ostatecznej wersji niniejszej dysertacji. Wszelkie usterki i potknięcia są oczywiście wyłączną winą autora opracowania. Dziękuję Siostrze i Ojcu za okazaną pomoc i możliwość zajmowania się kwestiami niemającymi nic wspólnego z problemami dnia codziennego, jak również panom: Krzysztofowi Chojniakowi, prezydentowi Piotrkowa Trybunalskiego i dr. Bogdanowi Munikowi, sekretarzowi miasta za życzliwość wobec dość nietypowych zainteresowań podwładnego. Przede wszystkim zaś, niniejszą książkę dedykuję Mojej Mamie Danusi, bez której nigdy nie zacząłbym przygody z historią.

ROZDZIAŁ I

Teofanes Wyznawca i jego dzieło



Celem niniejszej pracy nie jest, co prawda, omówienie skomplikowanych zagadnień dotyczących autorstwa *Chronografii* i różnorodnych inspiracji jej twórcy, a raczej przedstawienie kilku interesujących aspektów związanych z budową narracji na temat islamu, niemniej jednak biorąc pod uwagę również popularyzatorski charakter mojej publikacji uznałem za konieczne przedstawienie fundamentalnych współczesnych hipotez tak na temat samego Teofanesa, jak i jego dzieła, szczególnie w kontekście zawartych w nim informacji na temat muzułmanów.

I. Teofanes Wyznawca – fakty biograficzne

Wiadomości na temat życia Teofanesa można znaleźć przede wszystkim w dwóch źródłach: panegiryku autorstwa Teodora Studyty, stworzonym prawdopodobnie około roku 822 w związku ze złożeniem ciała Chronografa w jego klasztorze, a także żywocie pióra Metodego

(późniejszego patriarchy Konstantynopola w latach 843–847), który został przez niego skomponowany prawdopodobnie przed 832 r. Co prawda istnieją też inne hagiografie Teofanesa (znaleźć możemy je w BHG 1788–1792, wymienić można m.in. anonimowy *Żywot Teofanesa* łączony z Symeonem Metafrastesem, żywot opracowany przez kapłana świątyni pałacowej w Blachernach Nicefora Skeutofylakisa, napisany w postaci dodatku do hymnu na cześć Teofanesa biogram Teodora Protasekretisa, na podstawie którego powstało *Życie Teofanesa* w języku starocerkiewnosłowiańskim), jednakże według współczesnych badaczy mają one niewielką wartość, są wtórne i nie stanowią w żaden sposób materiału niezależnego od wcześniej wspomnianych dwóch dzieł. W pierwszym, Teodora Studyty, wyszczególnić możemy m.in. następujące informacje na temat Wyznawcy:

- urodził się w zamożnej rodzinie,
- jego rodzicami byli Izaak i Teodote,
- ojciec zajmował honorowe miejsce w hierarchii dworskiej,
- przyszły historyk miał możliwość w młodym wieku poznać osobiście cesarza,
- otrzymał dość szybko swoje pierwsze stanowisko w hierarchii dworskiej – stratora,
- jego ojciec zmarł wkrótce po otrzymaniu przez Teofanesa pierwszej rangi dworskiej,
- Wyznawca ożenił się w wieku 19 lat,
- para była bezdzietna, nieco po dwóch latach małżeństwa oboje zdecydowali się na rozpoczęcie życia monastycznego,
- dzięki wstawiennictwu cesarzowej Ireny, żona trafia do klasztoru na wyspie Prinkipos,

¹ Zaprezentowane poniżej ustalenia przede wszystkim na podstawie opracowania: C. M a n g o, R. S c o t t, *Introduction*, [in:] *The Chronicle of Theophanes Confessor. Byzantine and Near Eastern history A.D. 284–813*, transl. and eds i i d e m with the assistance of G. G r e a t r e x, Clarendon Press, Oxford 1997, s. XLIII–LII. Tam również literatura sekundarna dotycząca problematyki.

- Teofanes przyjmuje tonsurę na wyspie Kalonymos z rąk słynnego mnicha, Teodora „Jednorękiego”,
- Wyznawca założył własny klasztor na zboczu góry Sigriane, gdzie poświęcił się pracy, m.in. kopiowaniu manuskryptów,
- Teofanes był chory, w wyniku choroby podupadł na zdrowiu, mocno wychudł,
- podczas schizmy moechiańskiej nie zajął zdecydowanego stanowiska, potępiającego cesarza Konstantyna VI za jego powtórne małżeństwo z Teodote,
- w odpowiedzi na wznowienie polityki ikonoklastycznej przez Leona Armeńczyka, Teofanes zgromadził przy swoim łożu (do którego został przykuty z powodu boleści – choroby nerek) przywódców klasztorów Bitynii i wezwał ich do zajęcia odpowiedniego stanowiska i obrony świętych wizerunków,
- kiedy rozpoczynają się prześladowania ikonoduli, także Teofanes, mimo choroby, zostaje przewieziony do Konstantynopola,
- w stolicy został przesłuchany przez Jana Gramatyka, późniejszego patriarchę,
- uwięziony, w areszcie przebywał około dwóch lat, mimo że cały czas cierpiał z powodu choroby nerek,
- po okresie uwięzienia został zesłany na Samotrakę, gdzie umarł po kilku dniach,
- jego ciało powróciło do założonego przez niego klasztoru dopiero po śmierci cesarza Leona,
- Teodor wspomniał też, że już po śmierci za wstawiennictwem Teofanesa dochodziło do cudów.

Z kolei w żywocie przygotowanym przez Metodego wyróżnić można następujące elementy:

- wymienione zostały imiona rodziców: Izaak i Teodote,
- odziedziczył swoje pierwsze imię – Izaak, po ojcu,

- jego ojciec miał zginąć podczas pełnienia obowiązków wojskowych na Morzu Egejskim, kiedy Wyznawca miał trzy lata,
- był wychowywany i edukowany przez swoją matkę,
- w wieku dziesięciu lat został zaręczony z Megalo, która wówczas miała lat osiem, na podstawie umowy zawartej pomiędzy rodzicami. Obydwie strony tego porozumienia dysponowały znacznym majątkiem,
- Teofanes dorastał zajmując się typowymi zajęciami dla młodych bizantyńskich arystokratów – jeździectwem, polowaniami,
- autor wspomina, że Teofanes miał przyjaciela, jednego ze swoich służących, trudniącego się złotnictwem, imieniem Prandios, który namawiał go by został mnichem,
- kiedy ukończył osiemnaście lat, jego matka wymogła na nim wypełnienie umowy małżeńskiej, czemu nie sprzeciwił się ze względu na szacunek wobec cnoty posłuszeństwa,
- jego matka zmarła podczas przygotowań do ślubu syna,
- wówczas otrzymał od cesarza Leona IV stanowisko stratora,
- kiedy wyznaczony przez prawo okres żałoby został zakończony, jego przyszły teść naciskał, aby zrealizował umowę małżeńską,
- Teofanes miał przed ślubem odbyć rozmowę ze swoją przyszłą żoną, podczas której poinformował ją o zamiarze rozpoczęcia życia klasztornego zaraz po wypełnieniu obowiązków narzuconych przez umowę rodzicielską. Ta miała przystać na taki układ,
- dowiedziawszy się o tym, jego przyszły teść poprosił cesarza Leona by ten zagroził Teofanesowiślepieniem, gdyby zdecydował się na podjęcie życia monastycznego,
- Teofanes miał otrzymać misję wojskową od cesarza – nadzór nad budową twierdzy w Kyzyku, którą to misję Wyznawca wypełnił na własny koszt,
- podczas wykonywania tego zadania wojskowego, spotkał na górze Sigriane mnicha imieniem Jerzy, któremu przedstawił swoje plany. Jerzy zapewnił go, że może cierpliwie poczekać na rozwiązanie swojego

problemu, zapowiadając, że wkrótce zarówno cesarz, jak i jego przyszły teść, zakończą życie,

- do zapowiedzianych powyżej przez mnicha wydarzeń dojsć miało, kiedy Teofanes skończył dwadzieścia jeden lat, już za czasów panowania cesarzowej Ireny,
- realizację swojego planu Teofanes, wraz z małżonką, rozpoczął od wyprzedazy majątku, a także wyzwolenia pozostających w ich dyspozycji niewolników,
- dochodzi do osiedlenia żony w klasztorze na Prinkipos, przekazania odpowiedniej oprawy monastyrowi. Wraz z małżonką uzgadniają, że więcej widywać się nie będą,
- osiedlenie w klasztorze Polichnion na górze Sigriane, będącym jego własnością,
- oddanie zarządu klasztoru Strategiuszowi, który był jego przewodnikiem podczas przyjmowania reguł życia monastycznego,
- przeniesienie na wyspę Kalonimos, gdzie na własny koszt wybudował klasztor, osiedliwszy tam społeczność mnichów zgromadzoną wokół Teodora „Jednorękiego”. Wyznaczenie jednego z nich przełożonym,
- sam Teofanes odmówił pełnienia roli przełożonego. Zajmował się przepisywaniem manuskryptów,
- na Kalonimos spędził sześć lat,
- powrót do Sigriane,
- wykupienie działki na Agros, sąsiadującej z klasztorem, rozbudowa, postawienie nowego kościoła,
- Teofanes uczestniczył w VII soborze ekumenicznym w 787 r.,
- około roku 810 Teofanes zapadł na chorobę nerek (kamica) i do końca życia pozostał przykuty do łóża,
- około roku 813, po rozpoczęciu rządów Leona V, Teofanes został wezwany do stolicy, gdzie namawiano go różnymi zachętami do uznania nowej polityki religijnej cesarza, wymierzonej w kult ikon. Wyznawca nie zgodził się na te warunki,

- Teofanes został oddany do dyspozycji Jana Gramatyka. Przez pewien czas przetrzymywany w klasztorze Rosmisdas, następnie przeniesiony do małej celi więziennej w pałacu Eleutherios, gdzie pozostawał pod strażą przez dwa lata,
- po tym okresie został wygnany z rozkazu cesarza na Samotrakę, gdzie umarł po dwudziestu trzech dniach od przybycia,
- ciało Teofanesa zostało umieszczone w drewnianej trumnie,
- w żywocie wzmiankuje się, że po swojej śmierci Teofanes zaczął czynić cuda,
- po śmierci Leona V trumna została przeniesiona do Hierea w uroczystej procesji podczas Wielkiego Tygodnia (najprawdopodobniej roku 821). Doszło wówczas do licznych uzdrowień chorych i opętanych, którzy pielgrzymowali do Hierea,
- po roku, mimo protestów, ciało zostało przeniesiono do monasteru Agros i pochowane w tamtejszym kościele.

Jak widać z powyższego zestawienia, zaprezentowane relacje różnią się jedynie co do szczegółów, takich jak dokładne określenie momentu śmierci ojca Teofanesa (stało się to, kiedy ten był dzieckiem, czy mężczyzną wstępującym w związek małżeński), a także kwestii konkretnego miejsca przyjęcia riasy oraz przewodniczenia (lub nie) poszczególnym wspólnotom pojawiającym się w obydwu relacjach. Trudno jednak stwierdzić, który ze wspomnianych powyżej autorów zasługuje na większe zaufanie. Teodor Studyta był niemal rówieśnikiem Teofanesa (urodził się najprawdopodobniej w 759 r.), a mimo to właśnie Wyznawca wprowadzał go w tajniki życia monastycznego. Później jednak, w kontekście schizmy moechiańskiej, ich drogi się rozeszły, bowiem Teodor przyjął bardziej zdecydowane stanowisko wobec czynu Konstantyna VI. Istotny wydaje się też charakter pracy Studyty dotyczącej Teofanesa, okolicznościowy, kiedy to autor mógł nie mieć czasu na weryfikację danych i musiał opierać się na swojej pamięci, możliwe więc, że pomieszał pewne fakty. Metody mógł znać Wyznawcę osobiście, chociaż nie wspomniał na ten temat. Prawdopodobnie poznał go, kiedy był przełożonym jednego z bityńskich

klasztorów. Miał jednocześnie więcej czasu na przygotowanie swojej pracy, a co za tym idzie na weryfikację zawartych w niej informacji. Warto zresztą zauważyć, że niezgodności pomiędzy dwoma dziełami dotyczą raczej zagadnień pobocznych, w większości zaś zawierają te same dane na temat biografii Teofanesa, są też w miarę spójne co do chronologii najważniejszych wydarzeń.

Opierając się na tychże można pokusić się o zbudowanie krótkiego biogramu Teofanesa Wyznawcy. Urodził się on około roku 760. Najprawdopodobniej w roku 762 lub 763 stracił ojca. W roku 769 (770) zaręczył się z Megalo. W roku 777 lub 778 umarła jego matka Teodote, a sam Teofanes otrzymał dworską funkcję stratora. Rok później (778 lub 779) ożenił się z Megalo. W tym też czasie, będąc związany z administracją cesarską, zajmował się budową twierdzy w Kyzyku. Cywilno-wojskowa kariera Wyznawcy nie trwała zbyt długo – w roku 780 lub 781 podjął wraz z małżonką decyzję o rozpoczęciu życia monastycznego. W latach 780 (781) – 786 (787) przebywał na Kalonymos, a także na górze Sigriane, gdzie podjął się zadania stworzenia nowego klasztoru – Agros. W 787 r. brał udział w siódmym soborze ekumenicznym. W 809 (810) r. zapadł na ciężką chorobę nerek. Po roku 813 (w 815 lub 816?) został wezwany do Konstantynopola, w związku z rozpoczętymi wówczas prześladowaniami ikonoklastów. W wyniku swojej niezłomnej postawy uwięziony na około dwóch lat w pałacu Eleutherios. W roku 818, w lutym, wygnany na wyspę Samotrakę. Tam umarł 12 marca 818 r. W dniach 17–23 marca 821 r. jego ciało zostało przetransportowane do Hierei, a rok później, w marcu 822 pochowane w klasztorze Agros.

Warto w tym miejscu zauważyć, że elementy zawarte w dziele Teodora i żywocie Metodego, szczególnie te dotyczące młodości Teofanesa, jego typowych dla arystokracji rozrywek i braku podkreślenia jakiegokolwiek wyższego wykształcenia, a także wzmianki na temat pracy jako kopisty, do którego to zajęcia musiał się przysposabiać na bieżąco, już w klasztorze, pozwalają niekiedy badaczom sugerować, że autor wielkiego dzieła, obejmującego liczne materiały źródłowe, a także ogromny przedział chronologiczny, jakim była *Chronografia*, wymagający zarówno szerokiego rozeznania w dostępnych materiałach i odczytania, jak i rudymenarnej

wiedzy nie tylko z zakresu historii, ale także np. teologii, nie mógł być tą samą osobą, która została przedstawiona we wspomnianych dwóch dziełach². Reasumując – Teofanes Wyznawca nie mógł być autorem *Chronografii*. Trudno nie odnieść się do tych supozycji. Wydaje się bowiem, że sugerujący takie rozwiązanie zdają się zapominać, jakie środowisko reprezentował Teofanes i jakimi środkami dysponował³. Trudno spodziewać się by nawet w kontekście przedstawionej we wspomnianych powyżej dziełach biograficznych pracy kopisty wykonywał ją sam. Sądzę, że można z dużą dozą prawdopodobieństwa domniemywać, iż stał na czele jakiegoś większego zespołu mnichów zajmujących się tymi zadaniami, a pracujących w ramach wspólnoty-klasztoru, który założył. Czyż można wykluczyć, że zespół ten pomagał również przygotowywać *Chronografię*?⁴ Tak czy inaczej więc, Teofanes mógł uczestniczyć w pracach nad wspomnianym dziełem. Należy w tym miejscu przypomnieć jaką najprawdopodobniej pozycję w Konstantynopolu uzyskał w końcu VIII w. Jerzy Synkellos, którego pracę kontynuował przecież Wyznawca. Chociaż nie wiemy zbyt wiele o jego życiorysie (był mnichem, przez jakiś czas przebywał w Palestynie, prawdopodobnie w starej ławrze św. Charitona w pobliżu Tekoa, mieszkał przez dłuższy czas w Konstantynopolu⁵) to najważniejsza

² Por. P. S p e c k, *Der 'zweite' Theophanes. Eine These zur Chronographie des Theophanes*, PB 13, 1994, s. 431–483.

³ Biorąc pod uwagę zarówno funkcję jaką sprawował, przełożonego klasztoru, jak i pochodzenie z zamożnej rodziny, można sobie wyobrazić, że Teofanes mógł liczyć na pomoc nie tylko osobistego sekretarza, ale dysponował zespołem przeszkolonych, zawodowych bibliotekarzy i kopistów: M. D e b i é, *Theophanes 'Oriental Source'. What can we learn from Syriac Historiography?*, [in:] *Studies in Theophanes*, eds M. J a n k o w i a k, F. M o n t i n a r o, Paris 2015 [=TM 19], s. 375.

⁴ Nie byłoby w tym nic dziwnego, biorąc pod uwagę późnoantyczne tradycje polegające często na pracy zespołowej nad danym dziełem, gdzie rolę autora przyjmował ten, który autorytatywnie decydował o włączanym do danej kroniki materiale, wybierając go i dokonując pewnych skrótów lub rozszerzeń, zlecając jednakowoż wykonanie zadania podwykonawcom. Dobrym przykładem może być tutaj chociażby działalność Euzebiusza z Cezarei: M. C a s s i n, M.-Y. P e r r i n, M. D e b i é, G. T r a i n a, *La question des éditions de l'Histoire ecclésiastique et le livre X*, [in:] *Eusèbe de Césarée, Histoire ecclésiastique: commentaire*, eds S. M o r l e t, L. P e r r o n e, Paris–Brescia 2012, s. 185–206.

⁵ Warren T r e a d g o l d w swojej pracy poświęconej Jerzemu nie wyklucza, że pochodził on z północnej Syrii i związany był na początku swojej kariery z patriarchatem

informacja kryje się w jego przydomku – przez dłuższy czas w końcu VIII w. i na początku IX Jerzy sprawował funkcję synkellosa patriarchy Konstantynopola Tarazjusza, z którą nie wiązały się, co prawda, jakieś istotne obowiązki, ale była ona bardzo ceniona i znajdowała się wysoko w hierarchii Kościoła konstantynopolitańskiego, często będąc wstępem do objęcia tronu patriarchalnego. Stąd też niektórzy z badaczy podważali, znajdując się w przedmowie tłumaczenia *Chronografii* autorstwa Anastazjusza Bibliotekarza, informacje m.in. o prześladowaniach Synkellosa ze strony ikonoklastycznych cesarzy. Należy jednak pamiętać, że Jerzy mógł zawdzięczać swoją pozycję cesarzowej Irenie, mamy bowiem pewność, że władcy brali udział w procesie mianowania na tę funkcję. Pośrednio potwierdzałby to wspomniany już Anastazjusz Bibliotekarz, który nadmieniał też, że Synkellos został doceniony przez legatów rzymskich na soborze 787 r. jako jeden z obrońców ortodoksji. Osoba o takiej pozycji mogła zapewne liczyć na daleko idącą współpracę w zakresie dobrania sobie zespołu ludzi odpowiedzialnych za przygotowanie kroniki, a specjaliści ci mogli następnie współpracować z Teofanem. Kwestia czemu Synkellos miałby wybrać Wyznawcę jako jednego z prowadzących pracę, pozostaje według mnie otwarta. Pewną wskazówką w tym względzie wydają się rozważania na temat poglądów obydwu autorów względem wydarzeń im współczesnych, czyli poza powszechnie znanym zagadnieniem ikonoklazmu cesarskiego, także stosunku do patriarchów Tarazjusza i Nicefora, a przede wszystkim Teodora Studyty i jego uczniów oraz schizmy moechiańskiej – Teofanes i Jerzy nie różnili się w tym względzie praktycznie w ogóle⁶. Być może więc wybór Synkellosa podyktowany był względami natury politycznej – Wyznawca był gwarantem utrzymania „linii ideowej”⁷

antiocheńskim, a później być może jerozolimskim. Stąd też jego niezrozumienie dla idei ikonoklastycznych obecnych w cesarstwie, gdzie ostatecznie zamieszkał, a także głębokie zainteresowanie losem chrześcijan syryjskich, nad którymi opiekę powinien był według niego rozciągnąć cesarz bizantyński, m.in. ze względu na coraz dotkliwsze prześladowania ze strony muzułmańskich kalifów (*The Life and Wider Significance of George Syncellus*, [in:] *Studies in Theophanes...*, s. 9–30).

⁶ C. M a n g o, R. S c o t t, *Introduction...*, s. LVII.

⁷ Wydaje się zaś, że ta była dość istotna dla Jerzego i istnieją interpretacje, zgodnie z którymi jednym z celów, dla których powstało jego dzieło było przedstawienie dziejów